

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 20 CZERWCA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg dnia 10go Czerwca.

Wczoray zrana wystrzały z dział obwieścily mieszkancóm tuteyszey Stolicy szczęśliwe przybycie Jego Cesarzkiej Wysokości Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia Konstantyna Pawłowicza.

— Aktualny Konsyliarz Stanu *Marczenko* za gorliwą służbę i trudy w przeciągu ostatniej wojny poniesione Naymilościwiey mianowany Kawalerem orderu S. Anny 1szej klasy.

— JW. Główno dowodzący w St. Petersburgu miał przysłać z *Jas* 261 czerwonych złotych, które na korzyść ranionych i skaleczonych w ostatniej kampanii żołnierzy ofiarowane zostały przez Urzędników Rossyjskich w *Jassach*, tamtejszych Kupców i mieszkanców Mołdawii, którzy się dostali pod berło Rossyi. JW. Główno dowodzący przesłał te pieniądze do zawiadującego Ministerium Wojeńnem, który je odprawił do Kommissoryackiego Departamentu dla użycia według ich przeznaczenia. (z *Pocz. Półn.*)

W Kościele Katolickim w St. Petersburgu, gdzie spoczywają zwłoki Jenerała *Moreau*, położona teraz została tablica marmurowa z tym szlachetnym i prostym napisem: *Moreau urodzony 11go Sierpnia 1763, umarł w Laun, 2go Września 1813.* Ten pomnik odpowiada grobowcowi, gdzie są złożone reszty Wielkiego człowieka, który był zaszczytem oręża i ludzkości. Krata żelazna ma otaczać kamień, ale ten pobożny i tkliwy hołd oddany waleczności i cnocie, jest tylko poprzednikiem tych honorów, jakie popiołom Jenerała *Moreau* oddane będą przez Wielkomysłnego i Wspaniałego Monarchę, który go swoim szacunkiem i przyjaznią zaszczycał. (*le Conserv.*)

W Imiennych Naywyższych JEGO CESARSKIEY MOSCI Nayiaśnieyszego PANA Ukazach, wydanych na imię zawiadującego Ministerium Sprawiedliwości Senatora i Kawalera *Bolotnikowa*, i Taynego Konsyliarza Ministra Sprawiedliwości i Kawalera *J. J. Dmitrijewa*, przeszłego Kwietnia 1814 roku, wyrażono:

W pierwszym dnia 10go. „Przychylając się do podaney MNIE proźby od przebywających w *Paryżu*: byłego Nadwornego Litewskiego Marszałka *Hrabiego Stanisława Soltana*, byłego Jenerała Kwatermistrza Wielkiego Xięstwa Litewskiego *Karola Prozora*, byłego Marszałka Litewskiego Trybunału *Franciszka Jelskiego*, i w Polsce urodzonych, *Jana Horaina* i *Józefa Kossakowskiego*, pozwolilem im powrócić do Rossyi, a Wam *Rozkazuję* oswobodzić od Sekwestru majątki tak właściwie im należące, jako też i żonie *Prozora*, które były konfiskowane za niestawienie się na przeznaczony termin do oyczyzny.

W drugim dnia 25go. „Sekwestrowane za niestawienie się na termin majątki Xięcia *Gabryela Ogińskiego*, i *Hrabiów Kazimierza* i *Adama Plate-row* *Rozkazuję* oddać po dawnemu w ich władanie.

W trzecim tegoż dnia: „Przychylając się do proźby Podpułkownika Polskich woysk i Dworu Naszego Kamejnika *Abramowicza*, *Rozkazuję* oswobodzić od Sekwestru jego majątek w Gubernii Wileńskiej *Worniany*, z należącemi Folwarkami, równie i jego dom własny w Wilnie.

W czwartym tegoż dnia: „Uwolniwszy z niewoli wojenney wszystkich Officerow woysk Polskich, tak w Rossyi znajdujących się, jakoteż i w

„następnym czasie zabranych, *Rozkazuję*, jeżeli którego z nich jest majątek pod Sekwestrem w Rossyi z powodu oddalenia się z oyczyzny konfiskowany, oddać po dawnemu w ich władanie, równie też i Officerom powracającym teraz z Francyi w Polskich woyskach.

W piątym tegoż dnia: „Przychylając się do podaney MNIE proźby od przebywającego w *Paryżu* Polskiej służby Podpułkownika *Reytana*, pozwolilem jemu powrócić do Rossyi, a Wam *Rozkazuję* oswobodzić od Sekwestru jego majątek w Mińskiej Gubernii w Powiatach *Stuckim* i *Bobruyskim* leżący, za niestawienie się do Rossyi konfiskowany. (z *Gaz. Senackiey.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

Gazety Berlińskie donoszą, że podług listów prywatnych z Francyi w Berlinie naypóźniej odebranych, Monarchowie Sprzymierzeni, Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyjski i N. Król Pruski dnia 7go Czerwca n. s. wśród największych uroczystości przebyli ciąsninę dzielącą Francją od W. Brytanii. — Cała Flota wojenna Rossyjska, wiele okrętów i fregat Angielskich, wystrzałami z dział witały zbliżających się Monarchów; a na obu brzegach tak Francuskim, iako i Angielskim, niezliczonym mnóstwem ludu okrytych, grzmiąły nieustannie działa. Monarchowie przybywszy do brzegów Angielskich i wysiadłszy na ląd, siedli do przygotowanych pojazdów; ale pospólstwo zaprzęgåło się do nich w iednym mgwiecinu cka, i przy niezliczonych okrzykach radości, *niech żyje Cesarz Alexander! Niech żyje Król Pruski!* Zawiozło Monarchów aż do miasta *Dover*. — Nazajutrz Monarchowie, dla uniknienia podobnego zgietku, zrana o godzinie 4tej siedli do zwyczajnych pocztowych pojazdów, udając się w dalszą podróż do Londynu; ale zaledwie godzina 6ta, czas przeznaczony na Ich podróż, nadeszła, kiedy całe to zgromadzenie ludu, w powozach, na koniach i pieszo, w największym pośpiechu udało się w tę drogę, aby przynajmniej razem z temi Wysokimi Gośćmi wejść mogli do Stolicy.

z *Paryża* 5go Czerwca n. s. Wczoray nastąpiło otwórczenie Ciała Prawodawczego następnym porządkiem. Po południu o godzinie w poł do trzeciej Król, wśród wystrzałów artylleryi, przybył do Pałacu posiedzeń Ciała Prawodawczego, gdzie od Deputacyi z 25ciu Członków, Wice Prezydenta na czele mających, u wschodów był przyjęty. Wypocząwszy przez kilka minut w bliskim pokoju, wszedł do Sali Zgromadzenia, jednomyślnym okrzykiem, *niech żyje Król! niech żyją Bourbonowie!* powitany. Całe Zgromadzenie przyjęło Króla, stojąc, i z odkrytą głową. Król wstąpił na tron; po prawey Jego stronie był Xiążę *Angouleme*, i Xiążę *Orleański*, po lewey Xiążę *Berry* i Xiążę *Condé*. Wielki Kanclerz miał osobne krzesło: Duchowni Parowie, sześciu Swieckich, Sekretarze i Ministrowie Stanu, Marszałkowie i Jenerałni Inspektorowie armii, tudzież Deputacye od Kapituły orderu Legii honorowey, Jenerałów Leytnantów i Marszałków obozowych armii, usiadły częścią po obu stronach, częścią na ławkach przed najniższym stopniem tronu. Senatorowie zaś wraz z temi Parami, którzy na to uroczyste posiedzenie zapieczetowanym listem Króla wezwani byli, tudzież wszyscy Członkowie Ciała Prawodawczego usiadli na ławkach na przeciwko tronu w pół okręgu. Gdzy Król usiadłszy, włożył na głowę kapelusz, i dał znak ręką, całe Zgromadzenie usia-

dło na miejscach swoich. Król na ówczas zagaił ie następną przemowę.

„Mości Panowie! wielce to Mnie cieszy, że przy Moim pierwszym wejściu do tej Sali, otoczony pierwszemi Władzami Stanu i Reprezentantami Narodu, którzy Mi tak tkliwe swojego przywiązania daia dowody, mogę im obwieścić te błogosławieństwa, iakimi Opatrzność Lud Mój obdarzyć raczyła.

„Zawarłem pokój z Rossyą, Austryą, Anglią, Prusami i Ich Sprzymierzonymi, a zatem ze wszystkimi Mocarstwami całego Chrześcijaństwa. Jak pierwśy była powszechna wojna, tak dziś jest pokój powszechny.

„Stopień iaki Francya trzymała pomiędzy Mocarstwami Europy, bez uszczerbku iey pozostał. Wszystko to, czego Mocarstwa dla zaręczenia swojego pokoju żądały, dla nas także upewnia Jego gruntowność i trwałość, a tym samym wzmacnia naszą wewnętrzną siłę. To więc, co z naszych zdobyczy przy nas nie zostało, nie powinno być w żadnym względzie uważane, iako zmniejszenie Naszey prawdziwey mocy.

„Chwała oręża woysk naszych, utrzymała się bez skazy. Pamiątki ich waleczności i wyborne dzieła sztuki, stały się odtąd świętszym prawem, niżeli prawo podbicia, naszą własnością.

„Wszelkie zatamowanie handlu ustaie. Francya na swoich targach nie będzie, iak dotąd, te tylko oglądała towary, które sama wydaie i sama przerabia. Plody innych klimatów, które się stały naszą potrzebą, albo które są nieuchronne do utrzymania i wzrostu naszych rękodzielni, dostawia nam powrócone dziś osady, i nie będziemy odtąd cierpieci niedostatku, ani pod nciążliwemi warunkami nabywali tych wszystkich przedmiotów. Nasze rękodzielnie znówu zakwitną, nasze miasta morskie otrzymaią nowe życie, a tym sposobem pokój czyniąc nas bezpiecznemi zewnątrz, wewnątrz zrządzi szczęśliwość i obfitość.

„Wśród tych pocieszających widoków, bolesne wspomnienie miesza Moją radość! — Spodziewałem się przez całe życie być poddanym najlepszego z Królów, a teraz znajduie się na Jego tronie! — Lecz jeżeli Król nie jest więcej na tej ziemi, tedy żyie on w tym testamencie, zostawionym za prawidłó postępowania synowi swojemu, którego iestem Następcą na tym tronie.

„Tę nieprzemenną zasadę mam zawsze przed memi oczyma. W iey duchu, i ze względem na to, czego mnie osobiste Moie doświadczenie i rada wielu z pomiędzy was nauczyła, są sporządzone te zasady Rządu, od których przyszłe szczęście Francyi zawisło. Będą one Zgromadzeniu teraz przeczytane, a dalsze Moie Oycowskie widoki zostaną Mu przez Kanclerza udzielone.” Mowę tę przyięto Zgromadzenie okrzykami, *niech żyie Król!* poczem Wielki Kanclerz zabrał głos w następney osnowie: „Panowie Senatorowie, Panowie Deputowani z Departamentów! Słyszeliście z ust Króla Jego Oycowskich uczuć i zamiarów wyrazy: co się tycze dalszych szczegółów, o których wiedzieć macie, przełożą ie wam Ministrowie Króla. Wznosi się serce od radości, widząc iak ten Król, któremu Jego osobiste cnoty iednają uszanowanie, z berłem iedynie w ręku, potrafił naprzód obdarzyć pokojem swój Naród, przez lat 25 wszelkiego rodzaju klęskami uciśniony, i razem przygotować dla niego Konstytucyą, która wszelkie niesnaski przeciwnych stron zaspakaia, i każdego do swoich praw powraca.

„Już od niejakiego czasu nasz Monarcha był powołany na tron Przodków swoich. Gdy włożył na głowę Koronę, Francya obłąkana fałszywemi teoryami, wewnątrz nie zgodna, zwodniczą marą wolności omamiona, duchowi partyi na łup wydana, była teatrem najokropniejszych wykroczeń i najwyższej swawoli. Przeszedłszy przez różne rodzaje Konstytucyi, i iedną po drugiej, iakby na próbę, przyjmując i odrzucając, zwróciła się nareszcie do Oycowskiego Rządu, pod którym przez czternaście wieków szczęśliwą była.

„Technienie Najwyższego obaliło olbrzymią potęgę, pod którą miała uledz Europa; ale wśród upadających gruzów pozostały przynajmniej niektnięte podstawy starożytney i szanowney Monarchii Fran-

cuskiej. — Na tej świętey podstawie, wznieść się ma teraz nowa budowa Stanu, której plan przezornie rzucony, potrafi się oprzeć szkodliwym działaniom czasu, i przeciw któremu swawola ludu nie tak łatwo skutkować zdoła. Król położył kamień węgielny do tej budowy, i to być powinien punkt średni, około którego wszyscy ziednoczyć się mamy. Nigdy żaden Monarcha nie miał tyle prawa do naszego posłuszeństwa i miłości. Nie przez woysko, ale przez iednomyślne życzenie ludu odzyskał on swoje Dziedzictwo, nie orężem nas, ale miłością zniewolił. Zwyciężył on wszystkie spreczne strony, albowiem umiał pozyskać ich serca. — W zupełnym posiadaniu swojego prawa do Korony tego Królestwa, chce on, od Boga i od Przodków swoich udzieloną sobie władzę, temi tylko obwarować granicami, które sam zakryślił. — Odrzucać wszelkie ograniczenia, tym mniej iest w Jego zamierze, iż podobne ograniczenia, pod tą lub inną formą i nazwiskiem, w dawney Konstytucyi Francuskiej miejsce miały. W miejsce szkodliwego niegdyś, wprowadza on teraz takie podzielenie władzy, że przez nie, interes Króla połączony z interesem Narodu, do powszechnego dobra skierowanym być musi. Według Jego zdania cały Narod składa iedną wielką Familią, w której Panujący sprawuje Oycowską Zwierzchność. W tym duchu są nłożone zasady Rządu, które on Narodowi podaie, do życzeń i do potrzeb ludu stosowne, i według terażniejszego położenia ludzi i rzeczy wyrachowane.

„Przyięcie, iakiego Król doznał w swoim powrócie do Francyi, tak przez woysko, iako też przez innych mieszkańców, dało mu poznać, że Francuzi życzą sobie Rządu Monarchicznego, i ten za tarczę swojej swobody poczytują. Francya potrzebuie Zwierzchnika, któryby Jey mógł bronić, a nie był zdolny Jey uciemieżyć. Król ze swojej strony potrzebuie poddanych, którzyby się Mu sercem i wiarą oddali, i którzyby w obliczu prawa wszyscy wolni i równi sobie byli. Powaga Króla musi być dość mocną, aby się każdy szczególniey partyi oprzeć, każde wykroczenie w granicach utrzymać, każdego nieprzyiaciela spokojności i dobra publicznego uśmierzyć mogła. — Narod także wymaga ze swojej strony rękoiymi przeciwko powrótowi tego nadużycia i rozmaitych wykroczeń, których ciężaru z tak wielką swoją szkodą doświadczył.

„Po tak długich i rozmaitych niepokoiach terażniejsze położenie Kraiu wymaga szczególnych ostrożności i razem ofiar, aby przytłumić wybuchnienia nienawiści i zemsty, ubezpieczyć każdemu posiadanie własności, słowem, wszystkich Francuzów do wspaniałego zapomnienia całej przeszłości, i do powszechnego prześlągania się pobudzić. — Maiąc oczy na ten wielki cel zwrócone, i w Oycowskim prawdziwie duchu rzucone zostały te zasady Rządu, które ia dziś z rozkazu J. K. Mości dawniejszemu Senatowi, i kończącemu się teraz Ciału Prawodawczemu przełożyć powinienem. Senat, w pewnym względzie dosięgł swojego skończenia, w tej samey chwili, w której Władza, która go postanowiła, upadła. Ciało Prawodawcze, którego Członkowie częścią już nawet stosownie do swojego zawołania i wyboru powagę swą utracili, bez wyraźnego rozkazu i potwierdzenia Króla, żadnego do swoich poprzedniczych przywilejów nie mają prawa. Pomimo tego iednak Członkowie Senatu i Członkowie Ciała Prawodawczego pozostali prawnie wybrani, znakomitszemi (*Notables*) Państwa. Z tego powodu Król do rzucenia planu Konstytucyi z obu tych Zgromadzeń pewną liczbę osób do rady przybrał, powołując do tego tych, których oba Zgromadzenia w podobnych okolicznościach znamianowały publicznie, iako godnych w wysokim stopniu swojego zaufania. Król niezawiodł się na niem, i obowiązany iest tym Osobom za wiele użytecznych w terażniejszym dziele, postrzeżeń i wiele istotnych ograniczeń.

„Tym sposobem nowa Ustawa iest wspólnym dziełem Kommissyi do iey napisania przeznaczoney, do której Członkowie Senatu i Ciała Prawodawczego powołani byli. Od nich iest ona iednomyślnie uchwalona; teraz wam, iako dwóm Izbowi przez Konstytucyą ustanowionym przeczytana będzie, a potem wszystkim Sądowniczym i Cywilnym Władzom udzielona.

„Nie wątpię bynajmniej, Mości Panowie, że ta Konstytucja otrzyma szczerze i prawdziwe wasze oklaski, i że się to wkrótce ze Stolicy do najdalszych granic Państwa rozszerzy.”

Na ówczas Wielki Kanclerz oddał Ministrowi Stanu P. Ferrand zasady Konstytucji, i poprzedzając ją Królewskie Oświadczenia, które on Zgromadzeniu przeczytał. — (*Nową tę Ustawę z 76ciu artykułów złożoną, w przyszłej Gazecie naszej umieścimy.*)

Pan Ferrand przeczytał potem cztery rozrządzenia Królewskie następnej treści: — Pierwsze postanawia; że odtąd żaden Cudzoziemiec ani w Zgromadzeniu Rady Parów, ani też w Zgromadzeniu Rady Deputowanych miejsca i głosu mieć nie może, jeżeli od Króla patentu naturalizacji nie otrzyma, i tego obódwom Zgromadzeniom Rad do przejrzenia i uznania nie poda. — Drugie Rozrządzenie jest następnej osnowy. — *Ludwik z Bożej łaski &c.* — Rozkazawszy sobie zdać sprawę o zasługach Członków Senatu składających, zostaliśmy przekonani, że oprócz tego, co cały Senat w tych ostatnich czasach, dla przyspieszenia naszego powrotu do naszych krajów dziedzicznych uczynił, największa liczba jego Członków w nagrodę za ich dawniejsze Cywilne i wojenne w kraju zasługi do Senatu powołana była, i wraz z dostojnictwem połączony z nim dochód, w kształcie pensji dobrze zasłużonej, udzieloną sobie miała. Ponieważ nie jest bynajmniej w naszym zamiśle pozabawiać kogokolwiek owocu prac jego, tedy postanowiliśmy, każdemu z nich jego poprzedniczy dochód, jako pensją, aż do zgonu zabezpieczyć. Wdowy ich nawet są celem naszej troskliwości, ażeby mnię majątni pomiędzy niemi, w przypadku śmierci o pozostałą po sobie rodzinę bez troski być mogli. Stanowimy zatem: 1) Dotychczasowe Uposażenie Senatu i Senatorii przylacza się do Dóbr narodowych, i chociaż zostaje do nich wcielone, szczególnie jednak na ten tylko cel administrowane będzie. Dobra skonfiskowane, któreby do nich mogły być bydź przylączone, powrócą do swoich dawniejszych właścicieli, bez obowiązku jednak oddawania im dotąd wybieranego z tych Dóbr dochodu. 2) Członkowie Senatu rodem Francuzi, zatrzymują przez ciąg życia pensji rocznej 36,000 frankow, a wdowy, (ile tego do przyzwoitego utrzymania się potrzebować będą) odbierać mają równie przez ciąg życia rocznej wdowie pensji 6000 frankow. 3) Dochody, które z dotychczasowego uposażenia Senatu wypływają, są szczególnie do opłaty wyżej wspomnianych pensji i reperacji Pałacu Luksemburskiego, jako miejsca posiedzeń, tudzież do utrzymania urzędników, officialistów, pomocników i służących w tymże przybytku Senatu, przeznaczone. 4) Po śmierci Senatora pensja jego powraca do kassy dóbr narodowych, i w tej będzie liczona: co nawet odtąd względem całego ogółu dochodu Senatu wykonanem bydź powinno &c. &c. &c. Działo się w Paryżu 4go Czerwca 1814.

(podpisano) *Ludwik.*

Trzecie Rozrządzenie stanowi, że Pałac Luksemburski na posiedzenia Parów i na przechowanie ich Archiw przeznaczony będzie, i że każdy Wielki Referendarz Izby Parów dozór nad tym Pałacem, i w nim nawet Urzędowe swoje mieszkanie mieć powinien. Wielkim Referendarzem jest Hrabia *Semonville*, a Wice Prezydentem, który także ma Urzędowe mieszkanie w Pałacu, Hrabia *Barthelemy* mianowany.

Czwarte Rozrządzenie postanawia; że posiedzenia obódwu Izb Senatu i Deputowanych od dnia 4go t. m. początek swój biorą, i że Deputowani przez czas swoich posiedzeń dotychczasowe utrzymanie odbierać, i tymczasowie w Pałacu *Bourbon* swoje zgromadzenie mieć będą.

Tu przeczytał Wielki Kanclerz Listę mianowanych osob przez Króla, które mają bydź Członkami Izby Parow. Ci powstałi wszyscy ze swoich krzesel, i po wysłuchaniu przeczytanej im rotys przysięgi, podniosłszy prawą rękę, rzekli, *przysięgamy na to.* — Poodbnęz wykonanie przysięgi nastąpiło ze strony Izby Deputowanych z Departamentow.

Naówczas Król zabrał znowu głos, i rozkazał Parom, aby się natychmiast do Pałacu Luksemburskiego udali, i tam posiedzenia swoje rozpoczęli: Deputowanym zaś z Departamentow, aby pod przewodni-

ctwem dotychczasowego Wice Prezydenta *Felixa Faulcon* zgromadzili się w Pałacu *Bourbon*, i tam zajęli się wygotowaniem list, z których Król Członków z tego Zgromadzenia wybierze.

Wkrótce potem Król przy radośnych okrzykach Zgromadzenia i skupionego zewnątrz ludu, który nie pogodą i dżdżem wstrzymanym nie był, powrócił do *Tuilleries*.

Na posiedzeniu Deputowanych z Departamentow postanowiono zostało: że zasady Konstytucji natychmiast do Protokołu wciągnięte będą, a dla napisania adresu podziękowania Królowi wyznaczona została Kommissya; następne zaś posiedzenie na dzień 6ty odłożone.

Izba Parow stosownie do 29go artykułu zasad Konstytucji instalowana została przez Wielkiego Kanclerza sprawującego urząd Prezydenta; w której po przeczytaniu zasad Konstytucji i czterech wyżej wspomnianych deklaracji Króla, adres podziękowania i przyjęcie Konstytucji postanowione zostało; to zaś postanowienie całe Zgromadzenie Parow Królowi zanieść miało. Wypełnienie tego postanowienia tegoż wieczora o godzinie 10tej w Pałacu Tuileryjskim nastąpiło. Król przyjął Parow, z nakrytą głową siedząc na tronie, i na ich adres następniemi słowy odpowiedział: „Uczucia, które mi oświadcza Izba Parow sprawują mi szczególną radość, i niemniej podobają mi się te życzenia, które dziś od nich w dwoiakim względzie odbieram. Biorę to za szczęśliwą i pożądaną wieszczbę moiego panowania. — Polegam z ufnością na gorliwości Parow Państwa w tém wszystkim, co dla ludu moiego uczynić zamysłam, którego dobro jest nacyelnieyszem, albo raczy jedynem moiego serca życzeniem.”

Woyska Sprzymierzone już teraz bez wyjątku z tej Stolicy i z okolic wyciągnęły; jeszcze tylko w szpitalach znajdują się ranieni i chorzy. Doia jutrzejszego już woyska Francuskie składające załogę Stolicy zajmą koszary. Twierdzą, że Infanterya gwardyi Rossyyskiej ma wsiąść w *Cherbourg* na powracające okręty Rossyyskie, na których będzie przewieziona do Kronsztadu. — Król Francuski do Jenerała Rossyyskiego Barona *Sakena*, który sprawował urząd Gubernatora *Paryża*, napisał bardzo podchlebny list, z podziękowaniem za utrzymaną karność i oszczędzenie mieszkańców, a na pamiątkę posłał mu tabakierę ze swoim portretem, bogato brylantami wysadzaną.

P R U S S Y

z *Berlina* 18go Czerwca n. s. Gazety Berlińskie zawierają następne odezwy, i postanowienia Króla Pruskiego.

Do mego ludu! — Zakończona walka, w której mój lud wraz zemną porwał się do broni! — Zakończona szczęśliwie, za pomocą Boga, wsparciem naszych wiernych Sprzymierzeńców, tudzież przez siłę, męstwo, wytrwałość i odwagę, których każdy, co się Prusakiem nazywa, w tej ciężkiej walce dał dowody. Przyimiycie za to moje podziękowanie! — Niezmierne były wasze nateżenia i nadzwyczajne ofiary! Znam je i jestem wdzięczny za nie; i Bóg także, który nami włada, widział je i nadgrodził. Zdobyliśmy to, cośmy zdobyć pragnęli. Uwieńczone chwałą, przedemną i przed potomnością, stoi Królestwo Pruskie: — Niepodległe przez okazaną siłę, doświadczone w szczęściu i w nieszczęściu. Każdy z was i wszyscy razem wzięliście się do broni — Cały naród jednym oddychał uczuciem! — Taką była i walka. — Bóg nadgradza, mówiłem dawniej, taki duch ludu. Nadgrodził on go dzisiaj przez pokój, którym nas obdarza. Lepsze nadejdą czasy. — Odtąd włościanin dla przychoźnia siał i zbierać nie będzie! handel, przemysł i nauki zakwitną; wszystkie klasy uyrzą upewnioną swoją pomyślność, a nowy porządek rzeczy zagoi rany, które nam od długich uciskow pozostały. — Paryż dnia 3go Czerwca 1814.

(podpisano) *Fryderyk Wilhelm.*

Do mego woyska! — Kiedym was wzywał do walki za oyczyznę, byłem pewny, iż będziecie umieli zwyciężyć albo umrzeć. — Woioownicy! nie zawiedliście moiego i oyczyzny oczekiwania. Piętnaście walnych bitew, codzienne prawie utarczki, wiele miast szturmem zdobytych, wiele twierdz w Niem-

czech, Holandyi i Francyi opanowanych oztaczają waszą drogę od Odry do Sekwany, a żadna jej zbrodnia, żadne okrucieństwo nie płami. Przymiście oświadczenie mego ukontentowania, i wdzięczność oyczyzny. Żłobyliście jej niepodległość; zachowaliście jej chwałę, ugruntowaliście jej pokoy. Jesteście godni imienia, które nosicie. Z uszanowaniem pogląda na was Europa. Uwieńczeni sławą powracacie z tej wojny; oyczyzna z podziękowaniem i miłością przyymie was na łono swoje. Główna kwatera Paryż 3go Czerwca 1814.

(podpis) Fryderyk Wilhelm.

Do Kanclerza Stanu Barona Hardenberga.

To czem WP. dla oyczyzny byłeś i będziesz, nie mogę nadgrodzić żadnym podwyższeniem stanu, ale tę nadgodę znajdziesz w rozwinięciu się wielkich wypadków świata, do których przez swoje trudy przyłożyć się umiałeś. — Niech wyniesienie WP. i jego potomków do dostojności Xiążęcy, o którym go niniejszym pismem uwiadamiam, będzie tymczasem dowodem mojej wdzięczności, której towarzyszy szczere życzenie, abyś przywileiów tej dostojności jak najdłużej mógł używać. Będzie oprócz tego pierwszym moim staraniem dać mu jeszcze inny dowód mojego upoważnienia, przez nadanie jemu i jego potomkom posiadłości dóbrnieruchomych. (Data i podpis jak wyżej.)

Do Feldmarszałka Blüchera. — Skończyłeś chwałebnie i szczęśliwie walkę zaczęłą dla dobra Oyczyzny, ale wdzięczność, do której ona mu jest obowiązana, trwa na zawsze. Na dowód ię wynoszę Go na dostojność Xiążęcą, z nazwiskiem, Xże Blücher von Wahlstatt, a Następców Jego do godności Hrabów z utrzymaniem nazwiska Blücher von Wahlstatt. Oprócz tego będzie moim pierwszym staraniem dać mu jeszcze inny dowód Mojej wdzięczności przez udzielenie posiadłości dóbrnieruchomych dla niego i Jego potomków — Data i podpis jak wyżej.

Przez podobnie pochlebne listy i obietnice, Król Pruski nagrodził następnych Jenerałów. Wyniesieni do dostojności Hrabów: 1) Jenerał York z nazwiskiem York von Wartenburg. 2) Jenerał Kleist z nazwiskiem Kleist von Nollendorf. 3) Jenerał Bülow z nazwiskiem Bülow von Denewitz. 4) Jenerał von Gneisenau. 5) Jenerał Hrabia Tauenzien otrzymał nazwisko Hrabia Tauenzien von Wittenberg.

Były Minister Zagranicznych interesów Hrabia Goltz, mianowany został wielkim Marszałkiem Dworu i kawalerem orderu Wielkiego orła czarnego. — Xiąże Sayn i Wittgenstein mianowany Ministrem Policyi; Tajny Radca Schuckmann Ministrem wewnętrznych interesów; Jenerał Boyen Ministrem wojny.

Przez wyrok w Paryżu 3go Czerwca datowany do Kanclerza Stanu Barona Hardenberga, Król Jmć Pruski stanowi zasady wewnętrznej Administracyi Kraiowej w tym nowym rzeczy położeniu: a naprzód uchyla wojenne Wielkorządztwa w Kraiach swoich, utrzymując je tylko jeszcze na lewym brzegu Elby, którym jednak znoszenie się i powodowanie Ministrom zaleca. 2) Ministerium pod Prezydencją Kanclerza Stanu składa się z następnych Departamentów: a) Interesów Zagranicznych. b) Sprawiedliwości. c) Finansów i handlu. d) wojny. e) Policyi. f) Interesów wewnętrznych. — Stosunki Kanclerza Stanu z temi Departamentami, w których oddzielni Ministrowie prezydują, pozostają też same iakie były oznaczone ustawą 27go Pazdziernika 1810. — Departament tylko Interesów Zagranicznych zostaje wyłącznie pod wiedzą Kanclerza Stanu, i przez niego samego będzie sprawowany. — W dalszym ciągu ta obszerna ustawa zawiera szczególne przepisy i rozrządzenia dla każdego z Departamentów Ministeryalnych.

DANIA

z Altony dnia 9go Czerwca. Największa część wojsk, które oblegały Hamburg, i potym osadzały to miasto, opuściła je teraz i rozszerzyła się w ca-

łym Xięstwie Holsztyńskiem, wyiawszy tylko twierdzę Renosburg i miasto Kiel, iako Port handlowy. Woyska Duńskie, za ich zbliżeniem, na wszystkich punktach ustąpiły. Zrobiono też znówu kontrakty dostarczenia na dwa miesiące dla wojsk Rossyjskich. (z Gaz. Berlin.)

N I E M C Y.

z Hamburga 9go Czerwca. Doktor Gildemeister, który przez Naywyższy Departament Administracyi Wysokich Mocarstw Sprzymierzonych mianowany został Agentem przy miastach Hanzeatyckich, złożył listy swoje wierzytelne w Senacie Bremenskim. — Pismo Pana Hess, o potrzebie i użytku wolności miast Hanzeatyckich, przełożone na język Angielski, ukazało się w Londynie.

Od Menu 10go Czerwca n. s. Dnia 6go Xiąże Schwarzenberg, a dnia 7go Jenerał Wrede, przeiechali przez Karlsruhe. — Przez Frankfort i inne punkta nad Renem trwają ustawicznie przechody wojsk powracających z Francyi. — Dnia 4go t. m. pierwszy oddział wojsk Bawarskich w powrocie swoim z kampanii wszedł do Augsburga.

z Gandawy dnia 2go Czerwca. Jenerał York, który wczoray tu przybył wraz z Jenerałem Bülowem, odiechali do Calais, skąd udadzą się do Londynu. — Korpus Jenerała Kleista stoi w Hennegau, korpus Xięcia Brunswickiego między Mechlinem i Louvain w Brabancyi, a znaczne oddziały powracających z Francyi wojsk Rossyjskich i Pruskich zajął kwatery w Kraiu Leodyjskim.

S Z W A Y C A R T A.

w Soloturnie wybuchnęły rozruchy. W nocy z 1go na 2gi Czerwca kupa wieśniaków wpadła do miasta i z pomocą iedney części mieszczan, ustanowiła nowy Rząd Kantonu. Ten jednak Rząd nie trwał długo, i woyska Szwajcarskie, które do miasta wkroczyły, miały powrócić wszystko do dawnego porządku. W St. Gallen także podobne wzruszenia pospólstwa miejsce miały. Poseł Austriacki Pan Schraut oświadczył tamtejszemu Rządowi Kantonu, iż będzie odpowiedzialnym za popełnione gwałtowności, i że wszystko, co lud samowolnie postanowi, za nieważne i żadne uznaie, gdyż tylko Seym i szczególne Rządy Kantonów mają prawo wolnie i bez przymusu stanowić.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Feldmarszałek Bellegarde rozkazem dziennym wydanym w Medyolanie dnia 30go Maja, oświadcza, że formować się będą półki, do których N. Cesarz Austriacki, chce przypuścić tych wszystkich z woyska Włoskiego, a szczególniiej będących rodem z Prowincyi pod Jego bezpośrednią Władzą zostających, którzy prawom honoru i karności wojennej wierni byli, w ten czas nawet, gdy te cnoty najmniiej w nich szacować umiano. — Rząd tymczasowy w Medyolanie ogłosił, że pomiędzy Prowincjami zajętemi w posiadanie Austriackie, a granicą Tyrolu, tudzież Kraiami Domu Astetyńskiego, Ferrary, i posiadłości Sardyńskich, będzie ustanowiona tymczasowa linia komor celnych.

— W dniu 17 Maja do Placencyi, a w dniu 20 do Parmy przybył Hrabia Strasoldo, i wziął w posiadanie te obadwa Xięstwa w imieniu Arcy Xiężny Maryi Ludwiki. — Lukkę obiał w posiadanie w imieniu Mocarstw Sprzymierzonych Jenerał Hrabia Staremberg.

— Twierdzą, że w Ameryce Północnej między Anglikami i Amerykanami zawarty został rozeym — Kongres nakazał założenie banku narodowego.

— Marszałek Davoust dnia 30go Maja przeiechał przez Nienburg.

— Berthier, Serurier, Davoust i Vandamme, nie są w liczbie tych Marszałków, którzy otrzymali krzyż Sgo Ludwika.

— Klub White w Londynie ma dać, dla uczczenia przybyłych Monarchów Festyn, w Ogrodzie Pałacu Burlington, na który każdy podpisujący się płaci 20 Gwinei, i za te odbiera 4 bilety — Monarchowie otrzymują po 300 biletów.

Zbliżony dzień 1szy Lipca jest dniem odnowienia prenumeraty dla tych, którzy, odbierając tę Gazetę na Prowincyi, półrocznie tylko do 1go Julii 1814 zapłacili. Prenumerować można w Wilnie w Expedycyi Gazetnej, i z każdej listowej Kantory Państwa przysłać można prenumeratę z dokładnie wyrażonym adresem. Płaci się półrocznie srebrem rubli siedm — kwartałowa się nie przyjmuje. Redakcyja uprasza mocno, aby mający chęć prenumerowania wcześniej zgłosić się raczyli, inaczej, dla znacznie spóźnionych, nie może zaręczać dójścia wszystkich w porządku Numerów. Expedycya Gazetna tutejszego Głównego Pocztańtu przedsięwzięta nawiązała wszelkie środki, aby ta Gazeta regularnie prenumerujących dochodziła; w przypadku zaś jakiego zamiętania prenumerujący udawać się powinni do teyże Expedycyi Gazetnej Głównego Pocztańtu Litewskiego.

OBWIESZCZENIE RZĄDOWE.

1. Od Wileńskiej Izby Skarbowej czyni się wiadomo, że w niej odbywać się będą targi na dostarczenie do Wilna dla wojsk drew i świec na trzy następne lata, których roczna proporcya zakłada się drew sążni 13,600, a świec 225 pudów mniej lub więcej, a zatym życzący sobie podjąć się tego dostarczenia, mogą się stawić do Izby (gdzie będą im objaśnione szczegółowe warunki) do targow na termin 1szy 10go, 2gi 17go, a 3ci 20go dnia następnego Augusta, z prawami o swojej pewności porękami, albo zakładami, a o ważności i ufnosci takowych ze świadectwami głównych Sądów drugich Departamentów, albo Izb Cywilnych.

Sowietnik Nieczajew.

2. Kommissya Sądowa Edukacyjna na Gubernie Litewskie, Białoruskie, Mińską i Obwód Białostocki ustanowiona do wiadomości podaje. — Iz dla wyręczenia tak samej summy kapitałnej funduszu Edukacyjnego rubli srebrnych 12,333 kopiejek 33 i ćwierć, jakoteż i procentów od onej z powodu niewypłatności zaległych, Dobra Ewikcyjne Wiacior do dziedzictwa Witebskiego Chorążego Hłaski należące, w Gubernii Mohylewskiej w Pcie Siemieńskim leżące determinowane zostały do wyprzedania przez publiczną licytacją w przeznaczonych trzech terminach, dnia 29 Maja, 4 Junii, i dnia 10 tegoż miesiąca Junii roku idącego, a dla uwiadomienia o tém życzących nabydź takowe Dobra, Kommissya potrzykroć uczyniła Obwieszczenie w Gazecie Kurjera Litewskiego i dla opublikowania egzemplarze tegoż Obwieszczenia przesyłała przy komunikacyach Rządowi Guberniów Litewskich, Białoruskich, Mińskiej i Prowincyi Białostockiej. — Ze zaś w oznaczonych wyżej terminach nikt do licytacji pomienionego majątku Wiaciora nie oświadczył się; przeto Kommissya naznacza jeszcze trzy terminy, to jest. pierwszy w dniu 15 Julii, drugi w dniu 17 Augusta, trzeci i ostatni w dniu 16 Szeptembra roku bieżącego 1814. — Życzący zatym pomienione Dobra Wiacior nabydź czy to za gotowe pieniądze, czyli przez zabezpieczenie summy kapitałnej na pewnej, swobodnej i summie tej z przyliczonymi procentami odpowiednej Ewikcyj, wzywają się, aby na powyżey oznaczone terminy licytacji w mieście Wilnie w Sali posiedzeń tej Kommissyi, w domu na Ulicy Zamkowej pod Nrem 107 sami przez siebie lub umocowanych do tego jawili się. — Oczem dla wiadomości do Gazety Kurjera Litewskiego podadź i dla opublikowania po Guberniach Litewskich, Białoruskich, Mińskiej i Oblasti Białostockiej, przy komunikacyach Rządowi Gubernskiem egzemplarze Obwieszczenia przesyłać Kommissya Kancellaryi swojej zaleca. — Datt w Wilnie dnia 12 Junii 1814 Roku:

Sowietnik Stanu Ant. Dyż. Lachnicki Kom:

Regent Franciszek Kalicki.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE.

1. Za Remissą przez Sąd Ziemski Powiatu Szawelskiego w roku 1814 miesiąca Januaria 30go dnia, zaszła — Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, do majątku Waygowa, w Powiecie Szawelskim leżącego, po Dominiku i Juliannie Rodzicach, Janie i Antonim Cze-

chowiczach, zeszyłych, pod konkurs przez ich Sukcesora, W. JP. Józefa Rybskiego Sędziego Granicznego Szawelskiego, oddanego na dniu 28 Februaria, zechawszy komportacją przeznaczył, i ziażd powtórny dla ostatecznego rozsądzania, na dzień 23 Julii roku idącego, zadeterminował, na który czas, aby wszyscy Wierzyciele z dowodami swoimi pod upadkiem w rzeczy przypowiadali się, tenże Sąd obwieszcza — Dat Msca Junij 6 dnia.

Sądu Ziemskiego i Exdywizorskiego
Regent Dominik Noreyko.

3. W skutek Remissy 1813 gbra 21 dnia między Szmóyło Dononiczem z Proroków, a jego Kredytarami w Minskim Głównym Sądzie 2go Departamentu zakroczony, i wyszłych późniejszych Ukazów Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Mieście Minsku zareasumowany po ułatwionych Akcessoryach naznaczył między stronami komportację do Kancellaryi Ziemskiej Minskiej na dzień 10 Julii idącego roku, i powtórny ziażd swój do dnia 25go Augusta tegoż roku odłożył, na którym to terminie, aby wszyscy Kredytownicy i Pretensorowie Starozakon: Szmóyły Dononicza sub amissione sami osobiście lub przez swych Plenipotentów stawali, niniejsza dla trzykrotnego opublikowania czyni się awizacya — 1814 dnia 21go Maja w Minsku.

Rudolf Piszczalto P. Z. P. Minskiego i Exdywizor.

Michał Korkozowicz P. Z. P. Borysowskiego i Exdywizor.

Józef Szyszko Podsek Z. P. Wileyskiego i Exdywizor.

2. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, Dekretem Remissijnym Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego drugiego Departamentu, w roku terażniejszym 1814 miesiąca Februaria 27 dnia zapadłym wyznaczony, tak na podział majątków Borkiszek w Powiecie Wiłkomierskim i Orliszek w Wileńskim leżących, między dwóch braci rodzonych Justyna i Józefa Sawrymowiczów Czesznikowiczów Mściśławskich; jako też na rozdzielenie przez taxę i Exdywizyę, iedney z tych połowy Justyna Sawrymowicza między Kredytatorów Jego, na d. 29 Maja Ru idącego przybywszy; Jurydykę w zwykłym zafundował porządku — Aktoraty połączył — Majątki zwyż rzeczzone zinwentował — w Administracyę oddał — Komorników wyznaczył, — Komportacją papierów i majątku ruchomego zadeterminował, — Zgoła wszystkie wniesione na tym pierwszym terminie między Stronami kwestye, według przepisów Dekretu Remissijnego zrezelwował — Czas do powtórnej ziażd, a zatem do ukończenia zaczętego dzieła dzień 28go Augusta naznaczył — W którym terminie mając ostatecznie rozsądzić, i oprócz tego wedle przepisanych reguł w Remissie przeciw nie stawiającym Kredytom, Pretensorom i Debitorom amissyą w swych wyrokach zapisać; o tem przez trzykrotną awizacyą w Gazetach, zawiadamia Publiczność wzywając, aby każdy mający pretensyą do tych majątków, i ten który się liczył w rzędzie Debitorów, wszyscy na czas oznaczony (strzegąc się upadku w swych własnościach) jawili się z dowodami — Działo się w Borkiszkach roku 1814 miesiąca Maja 31 dnia.

Adam Kniaz Zagiel Podkomorzy Pttu Wiłkomierskiego
Sądów Exdywizorskich Prezydujący.

Jerzy Francuzewicz Z. W. Sędzia Exdywizor.

Justyn Mikulicz Sędzia G. P. Wiłkom. Exdywizor.

Felix Pawłowicz Komornik Pttu Wiłkom. Sądów
Podkomorsko-Exdywizor Regent.

2. Sąd Graniczny Taxatorsko-Exdywizorski na domiar satysfakcyi Wierzycieli JW. Stanisława Grafa Judyckiego wyznaczony wedle uprzedniego w dniu trzecim Marca roku terażniejszego uczynionego postanowienia, w Gazecie Kurjera Litewskiego ogłoszonego, do miasta Hłuska w Powiecie Bobruyskim położonego; w dniu 15 Aprila zechawszy, po ułatwieniu wszystkich z Possesorami Aktów, oraz wszelkich w tym miejscu właściwych czynności, na żądanie zastaw-

nych Posesorow odbicia produktowych swych głosow w Dobrach Kamieniu pretendujących, Jurzydykcyą swą do rzeczonych Dóbr Kamienia w Minskiej i Litewsko - Wileńskiej Gubernii poło onych przenosząc, zebranie się Kompletu na dzień 25 Junii roku bieżącego-przeznaczając, w którym terminie, ażeby wszyscy posesoryonali i ręczni Wierzyciele sami przez się, lub Plenipotentow prawnie umocowanych z dowodami pretensy do JW. Stanisława Graffa Judyckiego stosownie zjaśniającymi, oraz że wszelką gotowoscą stawali pod upadkiem rzeczy ostrzegają.

Rafał Gordziałkowski Sędzia b. Ziem. Ihumeń. Prezyd. Exdywizor.

Józef Rudnicki Podsek. Ziem. Bobruyski Exdywizor.

Jerzy Soroka Sędzia Ziem. Oszmiański Exdywizor.

N. 9. 1814 Samuel Kostrowicki Pisarz b. Ziem. Min. Exdywizor.

Junii dnia Józef Strupinski Sędzia Grodz. Oszmiański. Exdywizor.

4 Hłusk. Mateusz Bogucki Sądu Exdywizor: Regent.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

2 Roku tysiąc osiemset czternastego miesiąca Maja dwódziesiątego siódmego dnia.

Przed Aktami Grodzkimi Powiatu Trockiego stawiając osobiscie niżej podpisany Józef Marcinkiewicz Chor. Ziem. Powiatu Wileńskiego, następnie zanasza Oświadczenie; zesła Appolonia z Marcinkiewiczów Lacka Półkownikowa, przez ostatnią Testamentową dyspozycyą dnia dwódziesiątego piątego Januarij tysiąc osiemset dziesiątego roku, uczynioną, rozpiśała sumę na majątku Wysokim Dworze z atynencyami w Powiecie Trockim opartą i dla niej należną na różne Osoby, postanawiając niżej podpisanego za Exekutora woli w Testamentie wyrażonej, niżej podpisany odpowiadając położonej na mnie ufności gorliwie exekwowałem to przeznaczenie, lecz gdy w Testamentie niektórzy wyż rzeczoni Donataryuszowie, którzy w czasie czyniącego się Testamentu potrzebowali Opieki, dopiero przestali być nieletniemi, a więc i zapisaną własnością zarządzić nądują się w stanie, z tego przeto powodu exekucya powierzonych mi przez Testament obowiązków ustawac powinna — Złożywszy więc w Kancellaryi niniejszej pod osobnym Regestrem Dokumenta WW. Donataryuszom posługujące, Exekutorstwa wyżej pomienionego Testamentu zrzekam się — u tego Oświadczenia podpis samego Aktora następnym: Józef Marcinkiewicz Chor. Ziemski Powiatu Wileńskiego. Jakowe Oświadczenie z Protokołu Potocznego Grodzkiego Powiatu Trockiego Eorundem pod Pieczęcią Urzędową Grodzką tegoż Powiatu stronie rekwirującej jest wydane.

Zgodno: Michał Tomaszewicz Grodz Pttu Trockiego Regent.

1. Niżej piszący się oczekując długo w cierpliwości właściwych kondukcje Szlacheckiej postępkow, używałem wszelkich powolnych środków dla JP. Michała Olendzkiego. aby się postrzegł i do właściwej przyszedł restytucji. Lecz kiedy to wszystko zostało użytem przeciwnie napróżno, a ten Jegomość, któremu (z familią dzieci i żony Teofilii z Czernikow Olendzkiej, w tej porze; kiedy go nikt przytulic nie chciał zostającego w biednym i opłakanym stanie w miasteczku Hrozowie) rękę podałem, i prawdziwe dowody moralności na szczególne wdanie się WW. Sołohubow (którzy widzieli ich smutny los) okazałem; obmyślając sposob z czego mieliby żyć. A później różnemi odkrytymi wypadkami kiedy dowiedli oboje, pierwsza w dniu 8 Xbra 1813 Roku, a drugi w dniu 15 Februar. 1814 że nie są waci ulitowania mojego, lecz prawdziwych kroków nadgrody i poszukiwania na ich szkód i zabranych u mnie własności. Czyniąc zatem to ogłoszenie; zapatrując się bowiem na Oświadczenie W. Tomasza Wołodzki Porucznika w dacie 1811 roku 7bra 29 dnia przed Aktami Ziemskimi Słuckimi uczynione na tegoż JP. Michała Olendzkiego, w którym dowodził, że Oblig na Oyca jego Tadeusza Wołodzki po ustalemy życiu złe nastanie mający przy JP. Michale Olendzkim okazał swoją exystencyą, i gdy równo z zanieśieniem tego o podeyscie Oświadczeniu JP. Michał Olendzki cicho unikczemnił ony, chociaż był na dużą sumę zanieśionym i zapisanym. Mam zatem potrzebę znajdując się w podobnym wypadku uczynić to Oświadczenie na tegoż JP. Michała Olendzkiego, iż on w dniu 15 Februar. oddalając się sekretnie z domu mego Hreska mimo to, że Kaziennych pieńgędzy i włościńskich z pod Administracyi mojej wiele zabrał; o co formą śledztwa szukać przez Policję postanowiłem, lecz nadto ważne papiery moje. listy, regestra, afsynagacy, blankieta moje, i mnie poruczone jedne uprzednio z pod piernata gdzieś ja spał, w czasie upatrzonem sekretnie wyjął, a drugie na wielokrotne potrzebowanie tań. nie powrócił, i czyniąc wielkie ztąd sobie obietnice, u siebie aż dotąd zatrzymał, i nie zwraca. W celu byż może widokow podobnych, jakie swoim Oświadczeniem W. Tomasz Wołodzko datą wyż rzezoną objawił. Zaczynam przewidując złe konsekwencye, szkodliwe dla mnie i dla innych osob, ostrzegam, iż wszelkie Dokumenta z tak JP. Michała Olendzkiego wychodzące, lub z jego pieczętarstwem albo z podobnych jemu osob są wątpliwe, i że ani ja onych nie będę się znał do zaspokoienia, ani też ktokolwiek bądź zostanie opowiadany. I nie tylko że przez Gazetę Kuryera Lit. to ogłaszam, ale w Powiatowych Słuckich Aktach to samo do wiadomości i zapobieżenia złemu podaję. I nawet nie celem to wydania i odkrycia złej konduity czynię; lecz w stosunku ochro-

nienia siebie od złych konsekwencyow przez złe zamiary JP. Olendzkiego Michała zapobiegam. Datt 9 Junii 1814 Roku

Podpisuję się własną ręką: Hieronim Odynieć.

1 Stanisław Dawgird Regent Graniczny Powiatu Lidzkiego; ma za obowiązek ostrzedz Publiczność całą, gdyby nikt się nie ważył nabywać wlewku na Rubli Srebrnych 150 od W. Marcina Narbutta, gdyż o zwrot tego Obligu Proceder jest rozwinięty w Ziemstwie Lidzkim.

2 Imieniem WW. JPP. Jakuba i Franciszki z Kuszelewskich Giedyminów Sędziów Ziemskich b. Powiatu Trockiego, przeciwko W. JP. Stanisławowi Kuszelewskiemu Strażnikowiczowi Powiatu Grodzkiego czyni się oświadczenie w następnym rzeczy opisanu — Obżałowany Stanisław Kuszelewski Strażnikowicz różnocozasowie, nabrawszy gotowej rękodajnej summy u nas Giedyminów w różnych datach guro 40,000 złotych Poll. męczywszy opłatę oney za odebraniem przez Syna naszego JP. Józefa Giedymina Adwokata Trockiego Powiatu, umocowanego w dacie roku 1813 in Augusto pełnomocną Plenipotentcyą przyznaną, z odzyskać się mającej Sukcesyji po JP. Bernardzie Kuszelewskim w Guberniach Witebskiej i Mohilewskiej do wyszukania funduszu spadającego na rzecz Obżałowanego i na Siostry rodzone, i gdy dla ukonkludowania takowego interesu Syn nasz Józef Giedymin Adwokat Trocki po dzisiejszym w Gubernii Witebskiej asystuje, a obok tego gdy w czasie niniejszym W. JP. Stanisław Kuszelewski Strażnikowicz Grodzki w tym miesiącu Junii na Biało Ruś wyjeżdża — Przeto gdyby Powszechność była o tem uprzedzoną: iż do spadku takowego to jest do Folwarku zastawnego Kotowa w Gubernii Witebskiej w Powiecie Suraskim: i Placów w Mieście Witebsku: iak oraz do summ u JW. JP. Sianożęskich Podkomorzych: Hatowskiego, i Nowackiego Sztabu Kapitana, oraz u innych znajdujących się: nie tylko my Giedyminowie Sędziowie za dług realny mamy Ewikcyą poszukiwania: ale i Siostry rodzone s. p. Bernarda Kuszelewskiego Szambell. bytł. Dworu Polskiego, do wspólnego działu należą — Z kolei takiej, ażeby żaden z Obywateli okupno lub przezastawienie Folwarku Kotowa: i Placów w Mieście Witebsku: podobnie o opłacenie i przełanie iak również nabycia za rzeczonymi Obligami nie ważył się wchodzić w układy z wspomnianym Stanisławem Kuszelewskim Strażnikowiczem, iako nie mającym odpowiedzi na zawinione quantum: i Siostron rodzonym pod nieważnością i upadkiem takowych Transzaktów, i oraz wypłaconych summ, jedno tylko moc czynienia JP. Józefowi Giedyminowi we wszelkich wydarzeniach onego działania autoryzując moc nadajemy, iakowe oświadczenie do wiadomości ogulney w Guberniach Kraju Rossyjskiego awizując w Imieniu własnym, Zony mojej i Siostr rodzonych podpisałem — Datt 1814 roku miesiąca Junii 1 dnia.

Jakub Giedymin Sędz. Ziem. Pttu Trockiego.

2 Zapraszają się wszyscy; którzyby mieli pretensy do zesłego Joachima Klikowicza Starosty Daulańskiego i Nieczunskiego, ażeby one podać raczyli umocowanemu Plenipotentowi W. Alexandrowi Kirkorowi Lesniewskiemu, dla układu i dopełnienia satysfakcyi, z wszelkich pozostałych funduszw. — Datt 1814 miesiąca Julii 4 dnia w mieście Wilnie — Za uproszeniem podpisałem.

Felicyan Alexandrowicz Grodz. Brasł. były Regent.

3 Niżej podpisany W. JPanu Ignacemu Adamowiczowi Rottm. Powiatu Wołkowyskiego na Oblig w roku 1809 Xbra 15go dnia wydany, pożyczając sumę Rubli srebr. 513, żądał zarazem od Debitora dostateczney ewikcyi do zabezpieczenia zaciągniętego kredytu, iakoż W. Adamowicz na pretendowaną pewność złożył Oblig W. Jerzego Pomarnackiego Sędziego Ziemskiego Powiatu Wilkomirskiego na sumę czter. złotych 600 w roku 1807 7bra 6go dnia w majątku Trokskaniskach, z pieczętarstwem WW. Ignacego Bolewicza Assessora Powiatu Wołkowyskiego i Wincentego Laudy Rottm. Powiatu Orszań. i gdy W. Adamowicz summy zakredytowanej nie opłacił, a o majątku Trokskaniskach w iakiej Gubernii i Powiecie są położone, dotąd niżej podpisany wywieźcie się dokładnie nie może, wzywa zatem W. Pomarnackiego Debitora Rottm. Adamowicza, aby się zgłosił do niżej podpisanego adressując swoje zgłoszenie na pocztę do miasta Powiatowego Troki.

Karol Juriewicz, Dworzanin Skarbu Litt.

W E Z W A N I E.

3 Na dniu 1. Wrzesnia 1814 roku, otwiera się na nowo Konwikt przy IMPERATORSKIM Uniwersytecie Wileńskim Funduszem JW. Grafa Walickiego Podstolego Koronnego opatrzony. Uwiadamiają się o tem Rodzice lub Opiekunowie byłych na wspomnionym Funduszu Uczniów, s prozbą, aby nayspóźniej do dnia 20go przyszłego Sierpnia przystali niżej piszącemu się wiadomość o niechybnem onych do Konwiktu zwróceniu się, gdyż w przypadku spóźnionej odezwy inni Konwiktorowie na Fundusz zostaną przybrani. — Roku 1814 Maja 27. dnia.

Jan Budziłowicz Dyrektor Gimnazji i Szkół Guber. Wileń.

Nowe Xiążki

2 Roku 1814. dnia 15go Msca Czerwca w Drukarni XX. Missyonarzów w Wilnie wyszła z druku Rozprawa o Znaomości Nauk Teologicznych równie Osobom Swieckim iako też Duchownym potrzebney. Przez X. Józefa Konstantyna Bogusławskiego Świętey Teologii Doktora, Kanonika Wileńskiego. Cena złotych 2.